

# Bank BPS Fakro kontra silniejsze Dynamo

●● **Mistrzyni Polski mają już zapewniony awans do fazy play-off Ligi Mistrzów. Dziś z Dynamem Moskwa (transmisja od godz. 18 w Polsacie Sport) zagrają o lepsze rozstawienie przed losowaniem kolejnej rundy i satysfakcję z pokonania jednej z najlepszych drużyn na kontynencie.**

- Mimo że udało nam się zakwalifikować do fazy pucharowej, nie zastosujemy wobec Rosjanek taryfy ulgowej - zapewnia Bogdan Serwiński, trener zespołu z Muszyny. - Zależy nam na tym, by zająć jak najwyższe miejsce w grupie. Kolejny powód, dla którego chcemy wygrać, jest czysto sportowy. Dynamo to bardzo mocny zespół, zwłaszcza teraz, gdy dołączyła do niego Angelina Grun. Potencjał pokazała w niedawnym [rozegranym 30 grudnia - przyp. red.] finale Pucharu Rosji, w którym pokonała 3:1 Dynamo Kazań, jednego z faworytów LM. Zwycięstwo z drużyną trenera Borisa Kołchina dałoby nam dużą satysfakcję.

Siatkarki Banku BPS Fakro mogły być zadowolone już po pierwszym meczu. W Moskwie w trzech pierwszych setach dominowały gospodynie (Bankowi BPS udało się wygrać jednego z nich na przewagi). Nie do zatrzymania była Natalija Honczarowa, która w całym spotkaniu zdobyła aż 26 punktów. Później siatkarki z Muszyny znalazły jednak sposób na mistrzynię świata z 2010 roku i wygrały mecz po tie-breaku. Dziesięć dni później do Dynama trafiła Grun.

- Po półtorarocznym rozbracie z halą wróciła z plaży w wielkim stylu - podkreśla Serwiński. - W mistrzostwach Europy ogromnie podniosła poziom kadry Niemiec [reprezentacja wywalczyła wicemistrzostwo i została najlepszą przyjmującą turnieju finałowego - przyp. red.]. Do Dynama wnosi nie tylko umiejętności, ale też doświadczenie. W klubie doceniono ją natychmiast, bo szybko została kapitanem. ● PIK